

## WSTĘP

Zrozumieć więzienie jest trudno. Można na nie spojrzeć z różnych perspektyw badawczych, teorii lub doktryn. I to się zadziało. Nauka o prawie i jego stosowaniu, o społeczeństwie oraz instytucjach, które ono tworzy, a w końcu nauka o człowieku są interdyscyplinarne.

Administracja więzienna będąca częścią administracji publicznej, jak i samo więzienie, jest przedmiotem interdyscyplinarnego zainteresowania takich nauk, jak: socjologia, zarządzanie i teoria organizacji, kryminologia, penologia oraz prawo. Wieloaspektowość administracji publicznej, w tym tej więziennej – w połączeniu z „kryzysem identyfikacji” nauki o administracji – powoduje złożoność i wielowątkowość prób badania tego zjawiska<sup>1</sup>. „Administrację można badać w wymiarze politycznym, aksjologicznym, prakseologicznym, ekonomicznym, prawnym, a nawet etycznym”<sup>2</sup>. Ponadto „relacje zachodzące pomiędzy administracją a obywatelem mają wiele różnych aspektów i można je badać na wielu płaszczyznach [...] na gruncie różnych nauk. A zatem nie tylko na gruncie nauk prawnych (prawnoadministracyjnych), ale także na gruncie socjologii, politologii, psychologii społecznej, kulturoznawstwa”<sup>3</sup>.

Nauka wciąż eksperymentuje i przykłada różną wrażliwość do obserwowanych faktów, zjawisk i ludzkich doświadczeń. Wykorzystuje różne modele teoretyczne, koncepcje lub filtry doktryny. Wartością tego eksperymentu jest dostrzeżenie nowych obszarów rzeczywistości lub ich nierozpoznanej wcześniej podatności na te modele czy filtry. To jak oświetlanie fragment po fragmencie wielkiego obrazu Rembrandta w muzealnym schowku – badanie go okiem estety, historyka sztuki, konserwatora, chemika czy wiązką rentgena. To ta sama rzeczywistość, lecz różne

---

<sup>1</sup> H. Izdebski, *Badania nad administracją publiczną*, w: J. Hausner (red.), *Administracja publiczna*, WN PWN, Warszawa 2005, s. 16, 21.

<sup>2</sup> Z. Cieślak, *Nauka administracji*, LexisNexis, Warszawa 2012, s. 51.

<sup>3</sup> T. Frey, *Relacja urząd–obywatel a standardy dobrej administracji*, RPO, Warszawa 2007.

podejścia do zrozumienia i różne sposoby „pomiaru” prawdy. Wartością tego eksperymentu jest również ustalenie granic ludzkiego rozumienia.

Trudno powiedzieć, czy trafne jest odnoszenie funkcjonowania administracji więziennej do standardów prawa administracyjnego i wszystkiego tego, co w zawiera w sobie pojęcie „dobrej administracji” lub poszukiwanie związków z prawem konstytucyjnym. Trudno też jednoznacznie stwierdzić, na ile poprawne jest opisywanie więzienia i wykonania kary pobawienia wolności za pomocą socjologicznych modeli teoretycznych, takich jak: „legitymacja władzy”, „kultura organizacyjna”, „moralny klimat instytucji” czy „zaufanie”. Każde badane zjawisko jest osadzone w ciele społecznym, poddane regulacji prawa lub moralności, a w końcu jest zanurzone w indywidualnym ludzkim doświadczeniu. Na przykład władza dyskrecyjnalna zdobyła sobie miejsce zarówno w doktrynie prawa, która ją definiuje, jak i w socjologii oraz kryminologii, które obserwują i opisują proces korzystania z niej i jej przejawy w codziennym życiu administracji: jej urzędników lub funkcjonariuszy.

Administracja więzienna ani nie działa w próżni aksjologicznej czy normatywnej, ani nie funkcjonuje w oderwaniu od rzeczywistości czasu, miejsca, odziedziczonego etosu i tradycji, utrwalonych przekonań, a nawet ludzkich doświadczeń i emocji. Ma swój kontekst i swoich ludzi. Źródłem wiedzy o niej będzie zarówno norma kodująca wartości, zasady i procedury, jak i jej funkcjonowanie „tu i teraz”, dzięki rękóm konkretnych ludzi świadczących usługi – w tym usługi władzy i służby – wobec pozostałych.

Racjonalna refleksja nad światem zawarta w doktrynie czy teorii zazwyczaj stanowi dobry punkt wyjściowy do empirycznej ciekawości i weryfikacji. Będąc punktem odniesienia, odsłania potrzebę poszukiwania innych odniesień, zastosowania różnej wrażliwości i zmiany soczewek. Po co? By zrozumieć widoczną bądź wyczuwalną całość wielu jej elementów oraz związków, jakie między nimi zachodzą.

Warto spojrzeć w ten sposób na więzienie i wszystko, co ono w sobie zawiera: administrację więzienną jako instytucjonalną i normatywnie ważną część administracji publicznej, która kontynuuje jej cele i wartości. Wiedza różnych nauk wzajemnie się uzupełnia, co pokazują przywoływane w publikacji rozważania teoretyczne i badania na gruncie różnych nauk społecznych. Co więcej, wartość dodaną stanowi wiedza o stosowaniu prawa i jego interpretacji, wypływająca z orzecznictwa sądów oraz trybunałów i realnych reform więziennictwa.

Podejście interdyscyplinarne odsłania wiele wymiarów badanej rzeczywistości, która nie tyle wymyka się jednej teorii czy jednej optyce, ile ujawnia istotne związki między swoimi częściami i pozwala głębiej zrozumieć naturę administrowania karą pozbawienia wolności.

Nie tylko z kolorowych graffiti można odczytać, co i dlaczego dzieje się za murem. Nie da się opisać administracji więziennej bez uwzględniania

dotychczasowych zdobyczy teorii i empirii. Ten opis, sięgając po różne filtry – czy to wartości konstytucyjnych czy zjawisk socjologicznych – jest eklektycznym, lecz autentycznym kontekstem i polem działania tej administracji.

To szerokie nieco podejście pozwala również zrozumieć, z czego wynikają kluczowe obszary tematyczne opisane w publikacji i w jaki sposób wiążą się z tematem pracy. Wydają się najbardziej istotne w przypadku tych, których pochłonęło więzienie – tych, którzy „oswajali” je, czy to z pomocą norm, czy z pomocą nauki, czy dzięki codziennej, urzędniczej pracy na rzecz określonego prawem i potrzebą społeczną celu.

Zazwyczaj zainteresowanie badawcze ogniskuje się na konkretnym wycinku rzeczywistości, wąsko określonym temacie, jednym lub kilku z wielu mechanizmów. Badacze kontrolują pewne zmienne, przyznając, że jest wiele innych, których nie są w stanie pochwytać w tryby zależności lub zrozumienia istoty całości.

Przywiązani do własnej dziedziny, w eksperckim przekonaniu naukowcy korzystają z jej utartych terminów, siatki pojęciowej i metod badawczych. Jednocześnie to przywiązanie rodzi krytyczne podejście do granic poznania i potencjał pozyskania nowej wiedzy o danym problemie. Z tego potencjału korzysta kryminologia zakorzeniona w naukach społecznych i humanistycznych, takich jak: prawo, socjologia i psychologia.

Od czasu gdy więzienie przestało być ostatnim bastionem absolutnej władzy państwa – poddane kontroli społecznej i otwarte dla świata nauki – wymaga ono podejścia interdyscyplinarnego. Zostało ono uwikłane w „penologię opartą na prawach człowieka i naukowej wiedzy o faktach”<sup>4</sup>, w aksjologię kary i godności osobowej, socjologię organizacji oraz gry o władzę i wpływy dwóch społeczności, w psychologię deprywacji, zarządzanie ryzykiem, obsługę potrzeb i ochronę wartości oraz interesów ludzi znajdujących się wewnątrz i na zewnątrz jego murów. W poznanie wykonywania tej izolacyjnej kary, podobnie jak w jej współwykonywanie, włączyły się różne środowiska i grupy społeczne, angażując różne podejścia oraz koncepcje.

Ani więzienie, ani jego administracja nie dadzą się „sprasować” do jednego wymiaru, do jednej dziedziny. Pokazują to standardy postępowania z więźniami, które uwzględniają zarówno aksjologię kary pozbawienia wolności, jak i sposób administrowania i zarządzania penalną instytucją, psychospołeczny aspekt relacji międzyludzkich, a nawet architekturę więzień. Podobnie wszechstronną sieć zarzuca nauka.

To przekonanie towarzyszy tej publikacji, w której staram się przedstawić problem administracji więziennej z wielu perspektyw, lecz w konkretnym

---

<sup>4</sup> D. van Zyl Smit, S. Snacken, *Pozaeuropejskie wpływy penologii europejskiej*, w: B. Stańdo-Kawecka, K. Krajewski, P. Hofmański (red.), *Problemy penologii i praw człowieka na początku XXI stulecia. Księga poświęcona pamięci profesora Zbigniewa Holdy*, Wolters Kluwer, Warszawa 2011, s. 535.

kontekście – bycia odrębną częścią administracji publicznej, a więc administracji, która powinna realizować standard „dobrej administracji” zakorzeniony w uniwersalnych wartościach i zasadach praworządnego państwa. Przyjęcie szerszej perspektywy pozwoli podjąć próbę oceny administracji więziennej pod kątem stosowania tego standardu, który łączy w sobie zarówno wypracowane już i ewoluujące standardy postępowania z więźniami, jak i oczekiwania stawiane każdej instytucji państwowej w jej relacji z obywatelem; relacji, którą charakteryzuje dysproporcja władzy. Interdyscyplinarne podejście pozwoli oddać prawdę o więzieniu i wykonywaniu kary pozbawienia wolności z perspektywy administracji, jak również tych, którzy pracowali na rzecz humanizowania, cywilizowania i normalizacji samej instytucji oraz postępowania wykonawczego.

Odnosząc się do standardów zapisanych w prawie administracyjnym i karnym wykonawczym, szukam odpowiedzi na pytanie o granice cywilizowania więzień oraz relacji między obywatelem a państwem reprezentowanym przez administrację więzienną. Przez cywilizowanie można rozumieć pewnego rodzaju „ucywilnianie”, tudzież uspołecznianie stosunków między funkcjonariuszami wykonującymi karę a więźniami, co skądinąd można nazwać normalizacją i stosowaniem uniwersalnych zasad prawa administracyjnego oraz cech współczesnej administracji publicznej. Przez cywilizowanie można również rozumieć pewną neutralność administracji więziennej wobec piętna czynu i kary, relacje wolne od „szczęknąć”, niezgodnych z naturą przymusów, niepotrzebnych poleceń lub uprzedzeń. Neutralność wobec własnej władzy, na rzecz służby. Potencjału reform i wizji więzienia prospołecznego dowodzi ekspercka opinia Pawła Moczydłowskiego, który podjął się przeprowadzenia polskiego więziennictwa z etapu przemocy i odczłowieczenia do etapu humanitaryzmu i dobrowolności<sup>5</sup>.

Jednocześnie trzeba pamiętać, że są granice cywilizowania więzienia, które wytycza jego niezmienna istota<sup>6</sup>. A tej zmienić się nie da. Aby zrozumieć, czym jest i jaką jest administracja więzienna, trzeba zapytać nie tylko o standardy, ale i o realne ograniczenia i ułomności; trzeba przeanalizować regulacje i związane z nimi teorie, jak również relacje „z pierwszej ręki” – narracje jej przedstawicieli.

---

<sup>5</sup> P. Moczydłowski, *Przeludnienie więzień. O konsekwencjach populizmu penalnego i ideologizacji polityki kryminalnej w Polsce dla więziennictwa*, w: B. Stańdo-Kawecka, K. Krajewski, P. Hofmański (red.), *Problemy penologii i praw człowieka na początku XXI stulecia. Księga poświęcona pamięci profesora Zbigniewa Hołdy*, Wolters Kluwer, Warszawa 2011, s. 462, 471.

<sup>6</sup> M. Porowski, *O kulturowej tożsamości więzień*, w: M. Porowski (red.), *IPSiR dzisiaj. Księga jubileuszowa*, IPSR UW, Warszawa 1998; M. Porowski, A. Rzepliński, *Granice reformy więziennictwa*, „Archiwum Kryminologii” 1986, t. XIII.